

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, sobota 31 maja 1958 roku

Nr 128 (3583)

Po rozmowach Coty'ego z przywódcami stronnictw

Dziś de Gaulle ma ubiegać się o inwestyturę w Zgromadzeniu FPK odmówiła udziału w negocjacjach z prezydentem

Byli premier Daladier oświadczył, że nie jest wykluczony, iż general de Gaulle może uzyskać inwestyturę już w nadchodzący niedziela lub w poniedziałek. Daladier dodał, że general de Gaulle nie stawia się sam przed Zgromadzeniem Narodowym, lecz wydeleguje zastępcę. Dziennik „France Soir” donosi natomiast, że de Gaulle wystąpi osobiście i podaje jeszcze bliższy termin, a mianowicie sobotę po południu. General zamierza niezwłocznie po uzyskaniu inwestytury udać się do Algierii.

W kuluarach Zgromadzenia Narodowego twierdzi się, że jednym z członków rządu general de Gaulle'a będzie Vincent Auriol, wymienia się również nazwiska Guy Molle'a i Louis Armand'a, przewodniczącego „Euratomu”. Ministerstwo Francji Zamorskiej podało do wiadomości, że władze na Madagaskarze opowiedziały się za general de Gaulle, pamiętając go z okresu konferencji w Brazzaville w 1944 roku.

Walki w Libanie nie ustają

LONDYN (PAP). — Jak donoszą z Bejrutu, w Tripoli doszło w piątek rano znowu do ostrych starć między wojskami rządu i powstancami. Oddziały rządowe wyposażone w artylerię i samochody pancerne rozpoczęły generalny atak na starą dzielnicę miasta opartą przez powstańców. Jednocześnie w Bejrucie odbywa się rozmowa prezydenta Chamouna z premierem i naczelny dowódca sił zbrojnych. W kuluarach parlamentu libańskiego panuje napięta atmosfera. Deputowani usiłują znaleźć wyjście z obecnego kryzysu. Opozycja stoi dalej na stanowisku, że prezydent Chamoun powinien niezwłocznie ustąpić.

KAIR (PAP). Dnia 31 bm. w Bengazi (Libia) odbędzie się specjalne posiedzenie Ligi Arabskiej, poświęcone omówieniu skargi Libanu przeciwko Zjednoczonej Republice Arabskiej.

Starcia z wojskami francuskimi w Tunisie

LONDYN (PAP). — Jak donosi Agencja Reutera, w piątek w południowej Tunezji doszło znowu do starć między oddziałami francuskimi i tunezyjskimi. Według źródeł francuskich, przez całą noc z czwartku na piątek francuski garnizon w Ramadzie toczył zaciętą walkę z wojskami tunezyjskimi. Te same źródła podają, że walki trwały również w okolicy francuskiego posterunku w Bordj-Bouaf, o 50 km na południe od Ramady. Ostatnie incydenty są jedną z przyczyn, dla których Tunezja zażądała zwolnienia Rady Bezpieczeństwa (Rada ma zebrać się w sobotę lub w poniedziałek).

Huragan i burza gradowa nad powiatem kaliskim Ponad 5 mln. zł strat

20 bm. wieczorem nad powiatem Kalisz przesłała ponownie niezwykle silna, od dawna tu nie notowana, burza z gradem, która wyrządziła wiele strat miejscowym rolnikom. Ucierpiały domy mieszkalne, budynki gospodarskie oraz zasiewy. Zaledwie kilka minut trwającego huragan wyrządził największe szkody we wsiach: Przystajnia, Kolonia Przystajnia i Moczalec, M. in. całkowicie zniszczeniu uległo tu 8 dużych stodół i 5 obór, a 30 budynków

mieszkalnych i gospodarskich, w tym szkoła, zostało poważnie uszkodzonych. Huragan porządził z wielu domów dachy i porobił wyrwy w ścianach. Kilka stodół przeniosł on dosłownie na odległość pół kilometra. Niszycielska siła wiatru porządziła również wiele szkód w drzewostanie. Zniszczeniu uległo ok. 10 ha lasu w gromadzie Raduchów, pow. Ostrów Wielkopolski. Wiatr powyrwał również z korzeniami setki drzew owocowych oraz dziesiątki starych przydrożnych dębów i topoli. W zasiewach największe szkody wyrządziła poprzedzona huraganem silna burza gradowa: najbardziej ucierpiały od gradobicia zboża rolników gromady Godzisz Wielkie, gdzie według szacunkowych obliczeń grad zniszczył ok. 500 ha zasiewów zbóż. Według relacji naczelnych świadków w ciągu czterech minut gęstymi pasmami spadły na ziemię kawałki twardego lodu wielkości ludzkiej pięści. Straty spowodowane gradobiciem i huraganem wynoszą wg pierwszych szacunkowych i nie kompletnych jeszcze obliczeń ponad 5 mln zł.

Czy wiecie że: „Ananas” już do nabycia w kioskach „Ruchu”

Misja handlowa USA... w Rudzie Pabianickiej



Bawiąca od pewnego czasu w Polsce misja handlowa Stanów Zjednoczonych na Targi Poznańskie na czele z Ernestem Rubinem, kierownikiem sekcji do spraw wschodniej Europy w Departamencie Handlu USA, zwiedziła onegdaj Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Armii Ludowej w Rudzie Pabianickiej. CAF — fot. Arsen

By chłopci zdążyli przed żniwami Choć pieniądze już są brak budulca i fachowców utrudnia odbudowę wsi rawskich

W Rawie Mazowieckiej i Nowym Mieście usuwano zniszczeń huraganowych, pomimo pewnych niedociągnięć organizacyjnych, na bieżąco szybszego tempa. Natomiast odbudowa dotkniętych trąbą powiatu wiosek rawskich nie posunęła się zbyt naprzód. Największe w tym względzie trudności — stwierdzają miejscowi chłopcy — powoduje brak budulca. Składnice PZGS i gminnych spółdzielni rozporządzają znacznymi ilościami papy na pokrycie dachów, smoły i lepkiku, płyt pilśniowych i desek na podłogi, nie posiadają one natomiast zasadniczych materiałów budowlanych: cegły i wapna, cementu, szkła okiennego oraz farby wymiarowej — krokwi i belek stropowych. Odpowiednie zamówienia dawno już poszły „w świat” — nie jednak z tego nie zostało dotychczas zrealizowane. Nie uruchomiono także projektu

Tysiąc m³ gazu na minutę

RZESZÓW (PAP). Intensywne prace wiertniczo-poszukiwawcze, podjęte w rejonie Lubaczowa i Krowicy przyniosły nowe poważne wyniki. Na głębokości ponad 1 tys. m w dwóch oddalonych od siebie o kilka km szybach — „Lubaczów IV” i „Cetynia I” wykryto w tych dniach dalsze ogromne złoża gazu ziemnego.

4 czerwca komisja Bundestagu rozpatrzy sprawę stosunków z Polską

BONN (PAP). W dniu 4 czerwca komisja spraw zagranicznych Bundestagu rozpatrzy wniosek SPD — FDP w sprawie nawiazania stosunków dyplomatycznych z Polską. W kolach politycznych przypuszczają się, iż komisja zaleci ewentualnie wymianę półoficjalnych misji handlowych między obu krajami: w tym duchu miała się też wypowiedzieć par tyjna komisja spraw zagranicznych adenauerowskiej CDU-CSU.

Rozszerzamy sieć przedstawicielstw dyplomatycznych

Rada Państwa powołała na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Mukatawelijskim Królestwie Jemenu obywatela Aleksandra Krajewskiego, który będzie sprawował te funkcje obok funkcji ambasadora nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Zjednoczonej Republice Arabskiej, na którą został powołany w lutym br. Rada Państwa powołała na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Hondurasie, Ekwadorze, Nikaragui i Haiti obywatela Mieczysława Włodarkę, który będzie sprawował te funkcje obok funkcji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Meksyku, na którą został powołany w styczniu br.

Nowe uchwały Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). 30 bm. odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów konferencja prasowa, podczas której poinformowano dziennikarzy prasy stołecznej o pracach rządu.

Rada Ministrów zaakceptowała i przelała do Sejmu projekt ustawy o Komitecie Drobnej Wytwórczości. Projekt ten o którym donosiła już prasa przewiduje utworzenie komitetu od 1 lipca br. — równocześnie z wejściem w życie tej ustawy przestanie istnieć Ministerstwo Przemysłu Drobnej i Rzemiosła.

Projekty ustaw: o prawie budowlanym, o dochodach rad narodowych, o zmianie dekretu o podatkach i opłatach terenowych ściśle wiążą się ze sobą. Najogólniej mówiąc projektowane przepisy określają sposób by tworzenia i podziału budżetów terenowych oraz zapewniają radom narodowym zwiększenie dochodów z własnych źródeł, co w znacznym stopniu rozszerza ich samodzielność, u niezależniąc od dotacji z budżetu centralnego.

Rada Ministrów podjęła uchwałę, która koordynuje zadania i zamierzenia resortów i instytucji biorących udział w odbudowie Szczecina. Uchwała Rady Ministrów o odbudowie Swinoujścia poza przyznaniem odpowiednich środków finansowych powołuje komisję rządową, której zadaniem jest ustalenie dalszego rozwoju miasta i portu Swinoujście do 1965 r. Komisja ta ma zakończyć pracę do końca września przyszłego roku.

Rada Ministrów podjęła ostatnio dwie doniesienia dla rolnictwa uchwały. Pierwsza z nich wyraża zgodę na przyznanie PGR za skupowane przez państwo ziarno do poziomu cen planowych rolnikom w rynkowym skupie zbóż. Uchwała powyższa wchodzi w życie z dniem 1 lipca br. Myślą przewodnią drugiej uchwały jest uporządkowanie całości spraw związanych z gospodarowaniem i wykorzystywaniem funduszy, pochodzących z opłat plantatorskich, uiszczanych przez rolników zgodnie z umowami kontraktacyjnymi. Uchwała podkreśla, że fundusze te będą wydatkowane na pokrycie kosztów związanych z rozwojem produkcji kontraktowanych ziemniaków.

Decyzje o sposobie wykorzystywania funduszy należących do związku kółek i organizacji rolniczych, w porozumieniu z Krajową Radą Spółdzielczości Produkcyjnej.

Plenum ZG ZNP

Najbliższe zadania Związku Nauczycielstwa Polskiego, problemy działalności pedagogicznej i społeczno-oświatowej ZNP były tematem pierwszego dnia obrad plenum Zarządu Głównego Związku, które rozpoczęło się 30 bm. w Warszawie. Jak stwierdził prezes ZG ZNP dr T. Wojciechowski, do głównych zadań Związku na najbliższy okres należy przygotowanie do reformy ustroju szkolnego, podniesienie kwalifikacji nauczycieli i przygotowanie ich do wypełnienia zadań związanych z tą reformą. Tym celem poświęcony będzie zorganizowany w przyszłości kongres pedagogiczny, przewidziany na rok przyszły. Związek czyni obecnie starania o uruchomienie jeszcze w br. wyższej uczelni dla kształcenia nauczycieli, działaczy społeczno-oświatowych — Instytutu Pedagogicznego ZNP. Inicjatywa ta znalazła poparcie u kierownictwa i pracowników Ministerstwa Oświaty. Związek zamierza wkrótce wznowić czasopismo o charakterze teoretycznym „Ruch pedagogiczny” oraz kwartalnik „Psychologia wychowania” i „Przegląd historyczno-oświatowy”. 31 maja dalszy ciąg obrad.

Hamburg

przygotowuje się do referendum wbrew zakazowi władz centralnych

„Komitet walki przeciwko śmierci atomowej” w Hamburgu wbrew zakazowi trybunału konstytucyjnego, kontynuuje przygotowania do referendum w sprawie zbrojeni atomowych, jakie odbędzie się 8 czerwca br. Prawie wszyscy mieszkańcy Hamburga uprawnieni do głosowania otrzymali już zawiadomienia o referendum, a na ulicach miasta rozlepione zostały w czwartek i piątek plakaty wzywające do walki przeciwko śmierci atomowej.

W wielu miastach NRF odbyły się w tych dniach liczne wiece i zebrania pod hasłem walki przeciwko zbrojeniom atomowym.

Lampa — postrach fałszerzy

Ukazanie się tego aparatu ucieczy chyba wszystkich, a zmartwi tylko... fałszerzy. Przygotowywana obecnie do produkcji w fabryce „Famed 1” w Łodzi tzw. kwarcówka analityczna, wykrywa natchem i nieomylnie wszelkiego rodzaju fałszerstwa zarówno banknotów, jak i środków odżywczych oraz innych artykułów. Już niedługo Centrala Przyrzędów Pomiarowo-Kontrolnych otrzyma pierwszą partię tych urządzeń, które znakomicie ułatwią pracę stacjom sanitarno-epidemiologicznym, Państwowemu Inspektoratowi Handlowemu itp. instytucjom. Dzięki temu klient rzadziej będzie narażony na zafalszowane pieniądze, „chrzczone” mleko i inne produkty nieuczciwych dostawców.

Kronika wypadków

Wezoraj na ul. Limanowskiego, przy zbiegu ul. Mokrej, jadący na rowerze Franciszek Borowski (Kujawska 27) wpadł na motocykl, któremu winien był dać pierwszeństwo przejazdu. Borowski doznał wstrząsu mózgu i został przewieziony do Szpitala im. Barlickiego.

Zaległe komorne ściągane będzie w drodze administracyjnej

3 - 6 zł za m² ponad normę 60 - 120 zł kaucji za m² nowego mieszkania

Jak informuje Wydział Pracy Biura Sejmu, 29 bm. komisja budownictwa i gospodarki komunalnej rozpatrywała rządowy projekt ustawy o ściąganiu należności państwa z tytułu najmu lokali oraz zmiany dekretu o najmie lokali.

Zaległości z tytułu najmu lokali wznoszą. W 1955 r. wynosiły one 45 mln zł w 1956 r. - wzrosły do 47 mln zł, a do 30 września 1957 r. osiągnęły kwotę przeszło 59 mln zł.

Projekt ustawy przewiduje, że ściąganie należności z tytułu najmu lokali odbywać się będzie w drodze administracyjnej i jedynie w odniesieniu do tych lokali, które pozostają w zarządzie organów prezydium rad narodowych lub zarządzie jednostek państwowych, a przy padających od osób fizycznych i prawnych nie będących jednostkami gospodarki społecznej.

Sprawy procesowe i egzekucyjne, wszczęte przed dniem wejścia w życie nowej ustawy, będą prowadzone nadal według dotychczasowych przepisów.

W dyskusji, jaka wywiązała się, poseł Eugeniusz Ajnenkiel wysunął sugestie, aby znaleźć jakieś podobne rozwiązania dla szybszego i skuteczniejszego ściągania należności z tytułu najmu lokali dla spółdzielczości mieszkaniowej. Jak wiadomo, by w wielu domach spółdzielczych mieszkały osoby nie będące członkami spółdzielni, które również uchylają się od płacenia czynszów.

Komisja przyjęła projekt ustawy z poprawką proponowaną do jednego z artykułów przez Komisję Wymiaru Sprawiedliwości.

Rządowy projekt ustawy o zmianie dekretu o najmie lokali przewiduje podwyżkę czynszów dla najemców, którzy płacą podatek obrotowy i dochodowy, bądź tylko dochodowy.

Natomiast wysokość czynszu dla osób pozostających w stosunku pracy pozostaje bez zmian.

Projektowana ustawa wprowadza nową kategorię czynszu za ponadnormatywną powierzchnię mieszkalną. Czynsz ten, w wysokości 3-6 zł za metr powierzchni ponadnormatywnej, opłacać będzie musiał najemca tylko wówczas, gdy nadwyżka powierzchni mieszkalnej przekroczy co najmniej powierzchnię jednego - najmniejszego pokój.

Jednocześnie projekt ustawy zezwala prezydium powiatowych rad narodowych na obniżanie lub podwyższanie stawek zasadniczych w zależności od usytuowania lokalu. I tak np. czynsze za lokale w sułach mogą być obniżone o 50 proc.

Projekt ustawy uzależnia wyjątkowo lokali w domach nowych, częściowo nadbudowanych starych domach, w domach odbudowanych lub lokalach gruntownie odremontowanych od wpłacenia kaucji w wysokości od 60 do 120 zł za m kw. powierzchni użytkowej mieszkania.

Rozporządzenie wykonawcze, które będzie wydane do ustawy o zmianie dekretu o najmie lokali pozostawi uprawnienia radom narodowym do częściowego lub całkowitego zwalniania od konieczności wpłacenia kaucji przez niekategorie osób lub kategorii osób. W uzasadnionych przypadkach prezydium rad narodowych będą miały możliwość rozkładania wpłaty kaucji na raty. Dotyczy to zwłaszcza osób urzędujących z rent starczych, przekwaterowanych, repatriantów itp.

Wpływy z kaucji zdeponowane w bankach, jako gwarancja po-

czek bankowych udzielanych administracjom na remonty domów i mieszkań, mogą być użytkowane tylko na remonty i nie stanowią dodatkowych funduszy na budownictwo mieszkaniowe. Tak zwany fundusz gospodarki mieszkaniowej pozostaje w dalszym ciągu w dyspozycji prezydium rad narodowych.

Ustawa jest pierwszym krokiem zmierzającym do ustalenia czynszów za lokale na stuznych ekonomicznie zasadach i stąd opłata za ponadnormatywną powierzchnię w żadnym wypadku nie ma charakteru podatku od luksusu. Płatnicy podatku dochodowego i obrotowego, którzy będą płacić podwyższone czynsze za lokale, nie będą obciążani dodatkowymi kosztami za powierzchnię ponadnormatywną.

Wiceminister gospodarki komunalnej Goryński powiedział jeszcze, że MGK przygotowało już projekt rozporządzenia Rady Ministrów, który ureguluje sprawę czynszów za lokale użytkowe, uwzględniając odpowiednie interesy tych właścicieli, których charakter pracy wymaga większej powierzchni użytkowej (zw. rzemiosło przetrzonne).

Od 1 stycznia 1958 r. podwyższone stawki za lokale użytkowe obowiązują także również wszystkie przedsiębiorstwa społeczne. Jeszcze w tym roku przewiduje się przejściowe uregulowanie wysokości czynszów w społecznym handlu detalicznym.

Zgodnie z postulatami Komisji opracowuje się nową ustawę o prawie lokalnym, która spręży szereg wadliwych spraw i ujednolici różne przepisy działające w tym zakresie.

Komisja przyjęła projekt ustawy wprowadzającej poprawki redakcyjne. Postanowiono, że odpowiedne dezeraty, dotyczące właściwego wykonania ustawy, zostaną uchwalone przez komisję na najbliższym posiedzeniu.

Nie tylko w powieści

Cenny skarb znaleziono przypadkiem w starej szafie

W Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu dokonano przypadkiem niezwykłego odkrycia. W jednej ze starych szaf od kilku lat stojących bezużytecznie w pomieszczeniu biblioteki, znaleziono skarb - kilkadziesiąt klejnotów, wyrobów ze złota, srebrowych kamieni itp. Znaleziono przedmioty i zostały zabezpieczone w obecności przedstawicieli władz finansowych Rady Narodowej m. Wrocławia.

W czasie artystycznych wojaży

Spotkania M. Fogga z przedwojennymi gwiazdami Kiepura i Marta Eggerth

wybierają się do Polski

Ostatnio w ciągu siedmiu miesięcy Fogg podróżował po świecie, no i oczywiście śpiewał - w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Anglii, we Francji i w Niemciecej Republice Federalnej.

Toteż gdy po przyjeździe do Warszawy p. Mieczysław odwiedził naszą redakcję (chodzi o redakcję tygodnika „7 dni” skąd czerpiemy ten materiał) - jedynym artystą, brzmiało: „Kogo pan tam spotkał i co słychać u starszych znajomych?”

- Spotkałem masę przyjaciół - odpowiada p. Mieczysław - starych, przedwojennych kolegów-aktorów, spotkałem wielu towarzyszy niedoli z czasów powstania warszawskiego, spotkałem też powojennych znajomych, którzy w ostatnich latach osiedlili się za granicą... Polaków przecież można spotkać wszędzie na szerokim świecie.

- Podobno w Ameryce dał pan wspólny koncert z Janem Kiepurą. Co słychać u niego?

- Śpiewałem razem z Kiepurą na pewnym koncercie w Nowym Jorku. Doskonale się trzyma, dobrze mu się powodzi. Mieszka pod Nowym Jorkiem, w miejscowości Rye, we własnej rezydencji... Oboje z Martą Eggerth wybierają się do Polski, ale nie ustalili jeszcze dokładnego terminu. Oczywiście dzieci wezmą ze sobą. Mają dwóch chłopców...

- Czy nie spotkał pan w Ameryce któregoś z kolegów ze starego „Qui pro quo”?

- Oczywiście. Spotkałem Władysława Dana i jego żonę Marysję Nobisównę. Dan jest dyrektorem artystycznym fabryki płyt gramofonowych pod firmą „Dana Music Corporation” w pobliżu Nowego Jorku. Ta fabryka należała dawniej do niego i stał tam firmą. Ale prowadzenie całego przedsiębiorstwa bardzo go wyczerpało, więc teraz ze względu na zdrowie sprzedal fabrykę, zachowując sobie tylko stanowisko artystyczne kierownika. Danowie mają piękną willę i są dobrze sytuowani...

- A w Anglii? Z kim pan się widział w Londynie?

- Z Łodą i z Punią Halama, z Wojciechem Wojteckim z dawnego przedwojennego Teatru Malskiego, z Ziomkiem Karpińskim, z Zosią Terne... W Paryżu spotkałem znaną warszawską pieśniarkę

Wywiady „Dziennika”

O ograniczeniu sprzedaży alkoholu

mówi zastępca kierownika Łódzkiego Zarządu Handlu - Zenon Olsak

- Jak Łódzki Zarząd Handlu ustosunkował się do postulatów Komisji Porządku Publicznego, przewidującego ograniczenie sieci sklepów sprzedających alkohol?

- Bardzo pozytywnie. W tej chwili na terenie Łodzi istnieje 365 sklepów sprzedających alkohol (wódki, spirytus), w tym 31 sprzedaje wyłącznie wódkę i spirytus. Do tej ilości dodać należy cztery sklepy delikatesowe. Poza tym w Łodzi jest 66 zakładów gastronomicznych (razem z przywatnymi), które sprzedają alkohol do konsumpcji. W sumie mamy razem 435 punktów sprzedających alkohol. Czyli jeden punkt wypada na 1888 mieszkańców.

- To znaczy, że norma obowiązująca w tym zakresie jest znacznie przekroczona?

- Tak. Na jeden punkt powinno przypadać od 3 - 4 tysięcy mieszkańców.

- Skąd więc wynika tak duża ilość sklepów z alkoholem?

- Po prostu z rozwoju sieci w nowym budownictwie i z niektórych żądań mieszkańców naszego miasta. Otrzymałymiśmy szereg interwencji komitetów domowych, blokowych i sklepowych, mamy w aktach podania z Chojen, Bałut, Staromiejskiej. Szeroka sieć tych sklepów sprzyja oczywiście konsumpcji alkoholu, ale może dzięki temu mamy bardzo rzadkie wypadki wykrywania bimbrowni. To nas jednak nie pociesza i stoimy na stanowisku bezwzględnej zmniejszenia sieci sklepów sprzedających alkohol.

- Jak wobec tego ukształ-

tuje się ta sieć w najbliższej przyszłości?

- Projekt Łódzkiego Zarządu Handlu zmierza do tego, by na terenie Łodzi pozostawić sieć czysto branżową winno-spirytusową, likwidując wszystkie stoiska alkoholowe w sklepach spożywczych. Wyjątek stanowić będą peryferyjne, na których pozostawienie sklepów monopolowych byłoby nierentownym przedsięwzięciem dla przedsiębiorstwa, a poza tym wobec małej ilości sklepów spożywczych nie do pomyślenia jest ich likwidacja. Na przykład na Kurczakach są dwa sklepy spożywcze. Stworzenie na miejscu jednego sklepu wódczanego odbiłoby się bardzo niekorzystnie na zaopatrzeniu ludności. Natomiast w centrum miasta będziemy utrzymywać tylko sklepy branżowe, „monopolowe”. Projekt przewiduje wytypowanie 139 punktów sprzedaży alkoholu. Więc czysto „branżowych” będzie 56 sklepów reszta zaś ze stoiskami z alkoholem. Był projekt, żeby otworzyć nie więcej jak 90 punktów, ale moim zdaniem ta koncepcja wpłynęłaby na rozwój bimbrowni i punktów nielegalnej sprzedaży oraz wykupywanie wódki przez pokątnych handlarzy.

- Czy 139 punktów obejmujące także zakłady gastronomiczne i jak będzie ze sprzedażą wódki w tych zakładach i w kawiarniach?

- Zgodnie z sugestiami Ministerstwa Handlu Wewnętrznego Łódzki Zarząd Handlu wycofał już z 21 zakładów gastronomicznych II i III kategorii sprzedaż wódki oraz z 8 kawiarni (na ogólną liczbę 21). Uwazamy jednak, że cał-

Niezadowolający przebieg zmniejszenia nadmiaru zatrudnionych

Nowe zalecenia Rady Ministrów

Rada Ministrów przeprowadziła ostatnio analizę wykonania zadań wynikających z postanowień uchwały z 25 lutego, br. w sprawie polityki zatrudnienia w uspołecznionych zakładach pracy.

Jak wynika z dokonanej analizy, dotychczasowy przebieg zmniejszenia nadmiernej liczby pracowników w instytucjach i przedsiębiorstwach nie przyniósł zamierzonych rezultatów. Dotychczasowe bowiem redukcje w przedsiębiorstwach dokonywane były najczęściej powierzchownie i mechanicznie.

Większość przedsiębiorstw sprowadziła w praktyce problem ograniczania nadwyżek za trudnienia do dokonania zwolnień rencistów, osób lamiących dyscyplinę pracy lub np. emigrantów. W toku zwalniania uwadomiono się ostatecznie poważne wypaczenia przejawiające się w kumoterstwie, nieliczeniu się ze stopniem przydatności pracowników, ich umiejętności fachowymi oraz poziomem politycznym i moralnym.

Wiele przedsiębiorstw - jak stwierdzono - na miejsce zwolnionych pracowników przyjmują nowych, czego ostatecznym rezultatem jest niekiedy nawet zwiększenie stanu liczebnego załogi, mimo iż zadania produkcyjne w tych przedsiębiorstwach nie zostały zwiększone.

Niedostateczny jest również wysiłek przedsiębiorstw przejawiany w uruchamianiu bądź rozwijaniu produkcji dodatkowej i ubocznej, w celu wykorzystania nadmiaru pracowników. Nie widać w tym zakresie dostatecznej pomocy ze strony resortów, jak również inicjatywy komitetów zatrudnienia lub prezydium rad narodowych.

Nie dopisały także powołane przy radach narodowych komitety zatrudnienia. Działalność ich w większości wypadków ogranicza się do formalnego odbiora paru zebrań. Również komisje powołane w zakładach pracy do analizy stanu zatrudnienia pracują w sposób biurokratyczny, w oderwaniu od załogi, przy całkowitej często bierności dyrekcji.

W świetle tych faktów zachodzi obawa wypaczenia intencji uchwał zarówno XI Plenum KC PZPR jak i rządu w

dzielnicie uporządkowania spraw zatrudnienia.

W celu naprawienia dotychczasowych błędów i wypaczeń w tej dziedzinie, Rada Ministrów uważa za niezbędne dokonanie jeszcze raz gruntownej analizy stanu zatrudnienia i dalsze systematyczne ograniczanie nadwyżek pracowników w przedsiębiorstwach. Zwalnianie nadmiaru pracowników powinno być wynikiem poprawy organizacji pracy, likwidacji zbędnych stanowisk i usprawnienia procesów produkcyjnych.

W związku z tym zarówno ministrowie, jak i dyrektorzy centralnych zarządów zobowiązani zostali do okazywania przedsiębiorstwom jak największej pomocy przy analizie możliwości ulepszenia organizacji pracy. Jednostki nadrzędne oraz komitety zatrudnienia i prezydium rad narodowych zobowiązane zostały do udzielania załodom pracy jak najszerszej pomocy w uruchamianiu lub powiększaniu produkcji dodatkowej i ubocznej.

W walce z przestępczością

W Prokuraturze Dzielnicy Łódź-Polesie odbyła się w dniu wczorajszym konferencja z udziałem przewodniczącego Prezydium DRN Łódź-Polesie mgr Zatoiańskiego, przedstawiciela Prokuratury Wojewódzkiej, prok. Kaszyckiej oraz przedstawicieli Komendy Dzielnicy MO.

Tematem konferencji była analiza przestępczości występującej na terenie Dzielnicy Polesie. Porównywano okres I kwartału ub. r. i I kwartału br.

Jak wynika z analizy zarówno prokuratury jak i milicji, w stosunku do roku ubiegłego nastąpiło nasilenie przestępstw, szczególnie gospodarczych, którym należą wypowiedzieć bezwzględna walce.

Na konferencji poruszono szereg niezwykle ciekawych zagadnień związanych z różnym rodzajem przestępczością oraz omówiono sposoby jakimi należy dążyć do jej zwalczania. (as)

Radio i telewizja

SOBOTA, 31 MAJA 1958 R.
15.10 Pieśni ze zbiorów Oskara Kolberga. 15.30 Dla dzieci aud. R. Pisarskiego pt. „W rozpiętej klasie”. 16.05 Muzyka dla wszystkich. 16.45 Reportaż. 17.02 (L) „My się - więc jestem” - pogadanka Ireny Stankiewicz. 17.20 (L) Muzyczna. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Radiowa Spółdzielnia Satyryczna. 19.20 Muzyka taneczna. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.27 Kronika sportowa. 20.35 Rapsodia węgierska. 20.45 Audycja quizowa. 21.30 Koncert symfoniczny solistów. 22.00 Z całego świata. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Muzyka taneczna.

TELEWIZJA
sobota, 31 maja 1958 r.
17.00 Program dla dzieci. 1. „Tarmarka i Barbarka”. 2. Uczymy się grać w szachy (W). 18.00 Przerwa. 19.10 Koszałki - opakti - felietony Janusza Korczaka (W). 19.30 Dziennik Telewizyjny (W). 20.00 Tele-Serwis (L). 20.18 Film fabularny pt. „Sprawiedliwość stała się zadoczną” prod. francuskiej, dow. od lat 18 (L). 22.05 „Pod Piłatem” - kabaret telewizyjny (W).

Dnia 29 maja 1958 roku zmarł w Warszawie, w wieku lat 77

prof. ADAM CZARTKOWSKI

kandydat nauk przyrodniczych, profesor nadzwyczajny botaniki Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Łodzi, b. wieloletni Dziekan Wydziału Farmaceutycznego, członek wielu towarzystw naukowych, członek Plenum Komitetu Łódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, członek Prezydium Towarzystwa Wiedzy Powszechnej - odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Złotą Odznaką Popularyzatora Wiedzy.

W Zmarłym nauka polska traci wybitnego profesora, Uczelnia zasłużonego pedagoga, a młodzież ukochanego wychowawcę.

REKTOR, SENAT, DZIEKAN I RADA WYDZIAŁU FARMACEUTYCZNEGO, DZIEKAN I RADA WYDZIAŁU LEKARSKIEGO, PROFESOROWIE, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA, RADA ZAKŁADOWA, PRACOWNICY I MŁODZIEŻ AKADEMII MEDYCZNEJ W ŁODZI.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 31 maja 1958 roku z gmachu Rektora Akademii Medycznej w Łodzi, Al. Kościuszki 4 o godzinie 13 na Cmentarz Komunalny na Dolach.

2 DZIENNIK ŁÓDZKI nr 128 (3583)

Sztuka z... kaniem



Reszta odbywa się z błyskawiczną szybkością. W miejscowym ośrodku kultury — zazy czaj w gospodzie ludowej — pojawiają się plakaty — (najczęściej bez znaku drukarni) i przedstawienie gotowe. Tak rodzi się „sztuka” w terenie. Kant się ujął. Sprydział zniknął z dobrze nabita kieszenia, tak jak się zjawiał. Przez jakieś wąskie szczeliny nieustraszeni i tajemnicze drogi obojętności przebiega szmira i bzdura lichego tekstu, niesmaczny kawał czy wiersz. „Twórczość” ta rozlewa się potem szeroka struga, podnosząc nie tyle poziom kultury odbiorców, ile zawartość kieszeni organizatorów.

Z CZYM PRZYCHODZA „KULTURTRAEGERZY”?
Repertuar? Proszę barzo. „Biuro kojarzenia małżeństw” — Marii Witkowskiej, „Partyzanci” — Henryka Malaka, „Małżeństwo Loli” — Henryka Zbierzchowskiego. Dodajmy do tego inne różne... tzw. żywoży, a będziemy mieli obraz kultury za rogatkami wielkiego miasta.

Szmira obrała nową taktykę. Nie pcha się do wielkomięjskich ośrodków. Tam mogłaby spotkać się z odprawą prawdziwych konstablów kultury. Stara się przeto za wszelką cenę podbić „teren”, gdzie jest dużo łatwiej obalić protesty działaczy kultury.

Początek jest najczęściej jednakowy. Nieznany osobnik zgłasza się do Oddziału Kultury w prowincjonalnym miasteczku. Podsuwa pod nos urzędniczego „człowieka interesu” oznajmia lapidarnie: „Taaaka sztuka!”

Wszystkie wymienione i nie wymienione pozycje to typowa tandeta pozbawiona wszelkich wartości dramatycznych; bez nadziei pod względem literackim. Nie tylko nie pisaną językiem polskim, czy nawet poprawną gwara, lecz najpospolitszym żargonem. Teżeba dodać, że sztuki tego typu wystawiały nieestetycznie zespoły amatorskie, np. w Zaleczu Małym, pow. Wieluń, w Marzeńnie, pow. Pajęczno i oczywiście w wielu innych miejscowościach naszego województwa.

Wszystkie wymienione i nie wymienione pozycje to typowa tandeta pozbawiona wszelkich wartości dramatycznych; bez nadziei pod względem literackim. Nie tylko nie pisaną językiem polskim, czy nawet poprawną gwara, lecz najpospolitszym żargonem. Teżeba dodać, że sztuki tego typu wystawiały nieestetycznie zespoły amatorskie, np. w Zaleczu Małym, pow. Wieluń, w Marzeńnie, pow. Pajęczno i oczywiście w wielu innych miejscowościach naszego województwa.

Wszystkie wymienione i nie wymienione pozycje to typowa tandeta pozbawiona wszelkich wartości dramatycznych; bez nadziei pod względem literackim. Nie tylko nie pisaną językiem polskim, czy nawet poprawną gwara, lecz najpospolitszym żargonem. Teżeba dodać, że sztuki tego typu wystawiały nieestetycznie zespoły amatorskie, np. w Zaleczu Małym, pow. Wieluń, w Marzeńnie, pow. Pajęczno i oczywiście w wielu innych miejscowościach naszego województwa.

TRUDNOŚCI I BRAKI

Rozumiemy trudności zarówno repertuarowe jak i techniczne, na jakie napotyka zespoły amatorskie. Jednak zbyt często rzuca się w oczy brak troski o właściwy repertuar. Nie ma wprawdzie wielu dobrych sztuk dla zespołów amatorskich, ale nie można powiedzieć, że nie ma ich wcale. Trzeba tylko porozumieć się z ośrodkami metodycznymi (co to one właściwie są, np. Centralnym Domem Kultury, Centralnym Domem Twórczości Ludowej itp.) również powiatowe domy kultury, mogłyby służyć przynajmniej dobrą radą, nie mówiąc już o powiatowych oddziałach kultury, których zadaniem nie jest tylko załatwianie formalności papierkowych...

Wiele zespołów zawodowych, szczególnie estradowych, ma na tym polu specjalne „osiągnięcia”. Cechuje je tendencja pójścia na łatwiznę. powtarzanie dowcipów z brodą itp.

SWIAT SIĘ ZMIENIŁ...

Ogromną rolę wychowawczą odgrywa obecnie teatr, udostępniony szerszemu ogółowi społeczeństwa, spektakle teatrów obywatelskich. Niemalą rolę odegrało uowoszechnienie radia, a zwłaszcza na wsi; wreszcie tanie i dobra książki, która dotarła pod strzechy i uczy. Wszystko to zmieniło gust konsumenta kultury. Wzrosła jego wymagania. Zmieniły się kryteria artystyczne. Oczywiście nie należy tego zjawiska generalizować. Można jednak zarzekać twierdzenie, że ważna część odbiorców w terenie nauczyła się już rozróżniać sztukę i cenić ją w sposób właściwy. Pozostała zaś część niestety nadal nie potrafi odróżnić sztuki od tandety. Na tych ludziach właśnie szmira bazuje, holduje ich tanim niewybrednym gustom, z nich czerpie swoje wcale niemałe zyski. Już sam ten fakt nakładają na działaczy kultury obowiązek każdorazowego, głębokiego zastanowienia się nad doбором właściwych pozycji repertuarowych.

JAKIE WNIOSKI?

Wnioski nasuwają się same. Wojewódzki Oddział Kultury i powiatowy oddział mogłyby zwrócić więcej uwagi na instruktaż i kontrolę pracy w terenie, zakładając, że ludzie ci rzeczywiście będą mieli coś do powiedzenia w sprawach kultury. Wiąże się z tym również sprawa autoritetu pracowników kultury. Nie zawsze bowiem kwalifikacje ich idą w parze z wymogami terenu, które przecież stale rosną. W wielu wypadkach zespoły artystyczne pozostawione są

własnemu, jakże często jeszcz ubogiemu doświadczeniu. W wyniku tego siega się po stare, ograne, liche sztuczki, zaś placówki odpowiedzialne za kulturę w terenie nie przeciwstawiają się wypływającemu stąd źródłu szmiry.

Mamy zatem następny wniosek: więcej dobrych i przygotowanych fachowo instruktorów kulturalnych. Kolejna uwaga to konieczność wnikliwej kwalifikacji pozycji do grania. Jak już powiedzieliśmy, nowych do brych wydawnictw jest brak. Jeśli nie stać nas na wydanie nowych sztuk, sięgnijmy do starych, ale dobrych źródeł. Warto więc pomyśleć o adaptacji scenicznej ciekawszych pozycji literackich. Bezspornie adaptacji któregoś z tych dzieł musiałby dokonać literat, w dodatku znawca teatru.

Uwagi te nie wyczerpują całości kłopotów, ale realizacja ich w znacznym stopniu zapobiegłaby tworzeniu pseudo sztuki.

Zwłaszcza, że za taką sztuką ludzie płacą. I to niemało.

LUDMIŁA GUTKOWSKA

Z wędką nad wodą...

Miłośnikom wędkarstwa podajemy interesującą informację o możliwości spędzenia urlopu w Redykajnach koło Olsztyna, na pięknej polanie leśnej, otoczonej rzeką Lyna. Tutaj powstał w ub. roku ośrodek wędkarski. W ośrodku mieści się duże nowe schronisko na 26 osób z piękną werandą. Schronisko wyposażone jest w stołecel, naczyńia kuchenne i stolowe. Każdy może we własnym zakresie przyrządzić sobie

potrawy w wygodnej kuchni. Nabał otrzymać można w sąsiednim gospodarstwie, a inne artykuły żywnościowe w pobliskim sklepie. Obok schroniska znajdują się 4 domki campingowe.

Rzeka Lyna w okolicy ośrodka stanowi duży basen, a w nim pełno leszczy, linów, karpi, płoci i szczupaków. Oprócz rzeki w niewielkiej odległości od ośrodka jest jeszcze jezioro nadające się do kąpeli i pływania. Nieco dalej — około 4 km — w głębokim jarze wartka rzeka Wadąg, zarybiona jest pstrągami tęczowym. Istnieją też możliwości wycieczek do ośrodka zarybieniowego ryblasowatych w Czarnym Jarze.

Opłata za pobyt w schronisku niewielka: dziennie 3 zł plus jednorazowo 9 zł za pranie bielizny pościelowej. Kto z wędkarzy łódzkich reflektowałby na taki urlop, niechże wcześniej zarezerwuje sobie miejsce, pisząc na adres: PZW Olsztyn, ul. Kołobrzaska 14, tel. 34-60.

Ważne jest to, że schronisko położone jest w odległości tylko 11 km od Olsztyna (dojazd zarówno autobusem jak i pociągiem).

600 lat Krzemienicy

Niezwykły w dziejach wsi jubileusz — 600-lecie istnienia — obchodziła Krzemienica, pow. Łańcut. Wiek ta, o której pierwszy wzmianka pochodzi jeszcze z 1381 r., może się poszczycić nadzwyczajną rządzim w Polsce, a może nawet w całej Europie, zachowanym do dziś piśmiennym dokumentem z owych czasów — ławnicza księga gromadzka z lat 1451-1482, stanowiąca koparknie ciekawych szczegółów życia, zwyczajów i obyczajów dawnej wsi.

go w przemyśle, a zwłaszcza — uowocześnienie procesów wykończających i apertury tkanin.

Inny pilny problem naszej polityki eksportowej w dziale włókienniczym — stanowi rozwój produkcji odzieży na eksport.

Jak wykazuje analiza rynków w świecie, już w tej chwili kraje skandynawskie, Anglia czy Kanada mogłyby stać się odbiorcami naszej konfekcji — o czymś nie do dokonaniu szeregu zmian, mających na celu zwiększenie operatywności fabryk konfekcyjnych.

System premii eksportowych stosowany już od ubiegłego roku w przemyśle włókienniczym

Polskie włókno na rynkach świata

w dużym stopniu poprawił stosunek przedsiębiorstw do zadań eksportowych, poprawił jakość i terminowość, nadal jednak jest do załatwienia sprawa pewnego udziału przedsiębiorstw w efektach dewizowych transakcji eksportowych.

Możliwość dysponowania pewnymi sumami dewiz na zakup niezbędniejszych urządzeń i maszyn usprawniających produkcję, odbiłyby się korzystnie i w procesie produkcji i w procesie zbytu za granicą. W każdym razie obok premii eksportowych w zlotówkach (w br. fabryki włókiennicze otrzymały około 75 mln zł z tego tytułu) — istnieje potrzeba dodatkowego bodźca dewizowego, który w praktyce rozwiązałby szereg problemów postępu technicznego w zakładach pracujących na eksport.

Warto otoczyć opieką te produkcje, niezależnie bowiem od tych czy innych trudności eksportowych, handel zagraniczny tymi artykułami wykazuje dość dużą operatywność w utrzymaniu rynków już zdobytych czy też zdobywaniu nowych. Tak

np. (oczywiście nie jest to tylko zasługa handlu ale i samego przemysłu, polski jedwab stał się stałym artykułem wywozowym na Blis: Wschód (Liban, Irak), Malaje, do Indonezji i Maroka, nie mówiąc o krajach europejskich.

Te same kraje kupują polskie tkaniny bawełniane, takie kraje zaś jak Maroko stały się ostatnio głównymi odbiorcami naszych tkanin. Dość powiedzieć, że w Maroku sprzedaliśmy w ub. roku za 5 mln 600 tys. rubli, w Libanie — za 2 mln 200 tys. rubli, a w Iranie — za 2 mln 930 tys. rubli. Dużym osiągnięciem polskiego eksportu włókienniczego jest nawigacja kontaktu z Haiti, która kwartalnie bierze od nas 3-4 mln metrów tkanin bawełnianych i która rocznie kupuje u nas za 3 pół milia rubli. Pozytywnie również należy powiedzieć o fakcie uplasowania się w Kanadzie (tkaniny bawełniane białe, flanely) i w Anglii, dokąd idą tkaniny jedwabne i plusze (tzw. misie).

Wielką przed sobą przyszłość, gdy chodzi o rozwój eksportu konfekcji, trzeba jednak dodać, że już dziś, mimo dużej konkurencji na rynkach świata w tej dziedzinie, korzystnie han dujemy z Iranem (tkaniny wełniane frakowe), z Bliskim Wschodem („setki”), a krajami skandynawskimi (gabardyny), a wśród krajów obozu socjalistycznego — ze Związkiem Radzieckim, Wietnamem, Albanją itp.

Zarysują się jednocześnie znaczne możliwości dla eksportu tkanin lnianych, zarówno do Związku Radzieckiego jak i do Kanady i Stanów Zjednoczonych. Len i bawełna zresztą nie przypadkowo będą w tym roku głównym akcentem ekspozycji polskiego włókiennictwa na Targach Poznańskich. Obok włókien sztucznych i szerszego asortymentu tkanin dekoracyjnych oraz konfekcji, branża ta, zgodnie z realną oceną naszych możliwości produkcyjnych i szans na rynkach w świecie — stanowi najbliższy kierunek działania.

Warto o tym wszystkim wiedzieć w momencie, gdy już wkrótce będziemy mieli okazję zwiedzić polskie pawilony na towarzyszących Targach w Poznaniu.

F. BABOL

Łódzka gastronomia realizuje nowe formy samorządu

Pragnienie wypracowania jak najlepszych metod samorządnej gospodarowania przejawiają po ostatnim Kongresie Związków Zawodowych nie tylko zakłady przemysłowe — produkcyjne, w zakładach tych, jak wiadomo, trwają przygotowania do zwolnienia pierwszych konferencji samorządu robotniczego, które będą stanowiły wyższą formę przedstawicielstwa i odpowiedzialności za przedsiębiorstwo i jego wyniki.

Obok tego zjawisk należy zająć się dzisiaj pozytywne dążenia do poprawienia systemu zarządzania również w handlu i usługach. Tak np. Łódzkie Zakłady Gastronomiczne-Zachód postanowiły powołać konferencje samorządu robotniczego, w której udział wezmą przedstawiciele organizacji partyjne, rady zakładowe i administracji przedsiębiorstwa.

W Swibnie działają „kaloryfer”

W odległości 15 km na wschód od Gdańska, obok głównego ujścia Wisły, leży Swibno — osada rybacka, której osobliwość odkryto w pełni dopiero ostatnio. Po przeprowadzeniu kilkuletnich badań przez stację ujściową Zakładu Oceanografii PIHM w Gdyni okazało się, że wody morskie w okolicach plaży Swibna są najcieplejsze na całym Wybrzeżu Gdańskim. Tak np. średnia temperatura wody morskiej w ubiegłym roku w Swibnie wynosiła 19 st., podczas gdy średnia temperatura w okolicach Helu, Gdyni i Sopotu — ok. 16 st. Jednocześnie zanotowano tu najwyższą maksymalną temperaturę w roku 1957 — 26 st. Ponadto na plaży w Swibnie można korzystać z najdłuższego okresu kąpielowego. W roku ubiegłym trwał on od 14 maja do 14 września. Warto również dodać, że w ostatnią niedzielę, 25 bm, temperatura wody na plaży w Swibnie wyniosła blisko 20 stopni.

Rolę wielkiego „kaloryfera” odgrywają tu masy ciepłych wód niesionych przez Wisłę. Średnio co sekundę z Wisły do zatoki wlewa się 600 m³ wody.

Osobliwość Swibna zainteresują niewątpliwie tysiące turystów i czasowiczy, dla których jest jeszcze kilkadziesiąt wolnych miejsc przygotowanych przez PTT-K w Gdańsku w ramach tzw. czasów sycylijskich.

Jej zadaniem będzie opracowywanie bieżących i perspektywicznych zadań, zatwierdzanie planów, podejmowanie uchwał w zakresie budowy ważniejszych urządzeń socjalnych, uchwalenie regulaminu pracy, decyzje w sprawie państwowego funduszu zakładowego, w sprawie budownictwa mieszkaniowego ze środków wyso gospodarowanych itp.

Należy się spodziewać, że konferencje samorządu robotniczego w przedsiębiorstwie gastronomicznym może mieć z czasem znaczny wpływ na uśprawnienie gospodarki w tej dziedzinie usług oraz na lepsze niż dotąd zaspokajanie potrzeb konsumenta.

(fb)

Raz do roku przy okazji Międzynarodowych Targów Poznańskich dokonujemy oceny pracy naszego przemysłu — jako źródła dewiz dla kraju, czyli pod kątem jego przydatności eksportowej. Po węglu zaś, chemii i artykułach przemysłu ciężkiego i hutnictwa na czołowe miejsce w tym zakresie wysuwa się przemysł lekki, a wśród różnych jego gałęzi — nasze włókiennictwo. Spróbujmy ocenić przemysł włókienniczy właśnie pod kątem jego pracy na rzecz eksportu. Tutaj — wiele materiałów dostarczających dane odnoszące się do współpracy przemysłu włókienniczego z Cotebe jako ogólnym łączącym przemysł krajowy z odbiorcami zagranicą.

Trzeba na wstępie stwierdzić, że współpracę ta, niezależnie od różnych uwag na temat doskonałości modelowej — organizacyjnych w dziedzinie „przemysłowo-eksportu” ulegała się coraz leniej. Na jej dobro np. należy zapaść się to, że cykl „zamówienie eksportowe — produkcja — dostawa towaru” wykazuje tendencję do zmniejszania się, co może wyjść jedynie na korzyść naszego eksportu. Wśród branż włókienniczych najlepsze wyniki osiągnięto w jedwabiu i bawełnie.

W dużym stopniu przemysłowe przystosowały swe asortymentowe możliwości produkcji do potrzeb produkcji, poprawiła się też terminowość realizacji zleceń i co najważniejsze — jakość (malejąca stale ilość reklamacji odbiorców zagranicznych).

Do pozytywnych również obla wów należy zaliczyć coraz większy udział w eksporcie spółdzielczości pracy, że wspomniemy tu wyniki Spółdzielni im. Hanki Sawickiej w Łodzi, której artykuły (bielizna pościelowa) zyskują sobie uznanie w Szwecji, Norwegii czy Danii.

Oczywiście, jest jeszcze wiele do zrobienia w przemyśle włókienniczym, gdy mowa o eksporcie.

Tak np. pilnym zadaniem przemysłu bawełnianego jest rozwinięcie produkcji tkanin szerszych (90 cm) i dalsze zwiększenie elastyczności przy wykonywaniu zadań eksportowych. Wiele dobrego dla eksportu uczyni również przyspieszenie tempa uowocześniania parku maszynowego.



Około 100.000 mieszkańców Nowego Jorku witało niedawno owa cynie laureata I Międzynarodowego Konkursu Skrzypków i Pianistów im. Czajkowskiego Van Cliburna. Na zdjęciu: Van Cliburn z rodzicami po powrocie do Nowego Jorku.

Fot. — CAF

ZŁOTE GODY

Złote Krzyże Zasługi

Przeżył w stanie małżeńskim 50 długich lat — nie często się ludziom zdarza. Wśród młodych „teraźniejszych” małżeństw tak nie przemyślanych, tak skłonnych z byle powodu do rozwodzenia się — 50 lat wspólne go pożycia staje się po prostu mirażem.

Państwo Cieślakowie tnaczej patrzą na zagadnienie małżeństwa. Pół wieku przeżyli w idealnej zgodzie, choć ich życie nie było lekkie. Do chowali się dwóch synów, pięciu wnuków i dwóch prawnuków.

Pokój przewodniczącego Prezydium DRN Łódź-Polesie wygląda bardzo uroczyście. Przewodniczący — mgr Zatoński — dekoruje „półwiekowe” małżeństwo Złotymi Krzyżami Zasługi. Stanisława i Władysława Cieślakowie są bardzo wzruszeni. Wszyscy życzą im doczekania brązowych godów. Władysław czerwonych róż — upominek mgr Zatońskiego — przesłania na moment twarz pani Stanisławy. Czyżby miała zasłonić łzy wzruszenia?

Władysław Cieślak jest weteranem walk rewolucji 1905 roku. Od 14 roku życia pracował w różnych zakładach pracy. Najdłuższemu, bo 25 lat, pracował w Parku Poniańskiego jako dozorca. Pracuje zresztą do dziś, dopiero od lipca idzie na emeryturę. Jego małżonka również pracowała niemal do chwili obecnej. Małżonkowie Cieślak liczą wspólnie 146 lat.

Poznali się w roku 1903, a po czterech latach wzięli ślub. Pan Władysław był już wtedy po wojsku i mógł śmiało myśleć o założeniu rodziny.

— Miałem czterech braci i wszyscy oni żyli z żonami bardzo przykładowie. Ale tylko ja jeden doczekałem się złotych godów — mówi pan Cieślak.

Małżonkowie wyglądają bardzo krzepko i młodo. To pozwala nam wierzyć, że doczekają brązowych godów, czego im z całego serca jeszcze raz życzymy. (as)

Mały reportaż

Tyle tu różności...

„Czuj-Czyn”... Ta trochę z chińska brzmiała nazwa oznacza spółdzielnię harcerską zaopatrującą liczne zastępy harcerzy w odzież, sprzęt turystyczny i inne akcesoria „harcerskiego stanu”. Spółdzielnia istnieje od roku 1933, a więc leży sobie już ćwierć wieku.



Torby turystyczne są nie tylko wygodne, ale i efektowne. Maturzyści Zbyszek Kanicki i Jurek Jankowski wybierają się z nimi na wycieczkę kolarską.

W sklepie panuje wielki ruch. Zbliża się lato — okres biwaków, wędrowek i żagiel, okres wielkich przygód i radości. Każdy szanujący się harcerz myśli więc o ekwipunku. Przydałoby się... o jej, co by się nie przydało! Tyle tu różności, że na co człowiek spojrzysz, już by chciał „wejść w posiadanie”.

Jakie wspaniałe pilki! He? Dwieście dziewięćdziesiąt złotych? O nie. To za drogo. Mama przeznaczyła na ten zakup tylko 70 złotych. Jak te mamy nie orientują się w cenach!



Marian Szpota chciałyby kupić pilkę, ale jest ona stanowczo za droga. Trudno, trzeba będzie zrezygnować.

nach! A swoją drogą — nie by się takiej pilce nie stało, gdyby była tańsza. Marian Szpota ze 106 Szkoły Podstawowej (oczywiście harcerz) oglądając pilki poważnie się zastanawia nad tym zagadnieniem.

Stojący obok niego Wojtek Tarkowski (może wnuk Stasia z „W pustyni i w puszczy”?) kupuje gwizdek i sznur. Trzeba uzupełnić umundurowanie.

Torby turystyczne, znęcały starszych harcerzy. Zbyszek Kanicki i Jurek Jankowski jeszcze do wczoraj byli ucznia

mi szkoły im. Małgorzaty Fornalskiej. Wczoraj zdali egzaminy maturalne i — żegnaj szkoło! — jada w piątkę na wycieczkę kolarską. Trasa wie dzie przez Częstochowę do Zakopanego. Rowery w porządku. Potrzebne były jeszcze tylko torby. Ekspedientka, pani Henryka Rychterska, przyjęła pieniądze i oto ostatnia potrzeba została zaspokojona. Szczęśliwej podróży.

Spółdzielnia w zasadzie jest nieźle zaopatrzona. Namioty, pontony, materace turystyczne, plecaki, mundurki, dresy i wiele innych użytecznych dla harcerza przedmiotów znajduje się w jej wnętrzu.

Ale są i braki. Nie ma na razie menażek, kociołków, skarpet harcerskich itp. Zabrakło także kajaków — a i na tym na pewno brakuje się nie kończą. W każdym razie dość często słyszy się w sklepie słowa: „nie ma”.

Spółdzielnia harcerska — jak sama nazwa wskazuje — ma służyć harcerzom. Wątpliwe jednak czy pani, która kupowała 10 metrów drelichu na mundurki miała coś wspólnego z harcerstwem. Raczej chyba... z rynkiem, na którym ów drelich zostanie sprzedany z odpowiednim zarobkiem. Także ów pan, który chciał kupić wiatrówkę męską, potrzebował jej pewnie dla siebie, a nie dla syna harcerza, bo w tym wieku syna jeszcze chyba nie ma.

Mam wrażenie, że większość odzieży, przeznaczonej dla harcerzy, wędruje do osób „cywilnych”. Służą im zapewne niegorzej niż harcerzom, ale w tym sensie, że stąd powstają braki w sklepie i harcerz z prawdziwego zdarzenia nie może potem dostać tego, co potrzebuje.

Czy nie da się tej sprawy jakoś uregulować? Może towary atrakcyjne należałoby sprzedawać za okazaniem legitymacji harcerskiej? No bo jeśli już pomyślano o wygodzie harcerzy — to niechże oni w pierwszym rzędzie mają pożytek ze swego sklepu.

Ada Jaskulska
Foto: L. Olejniczak

Najmłodszy muzyk w Filharmonii

Doroczny popis uczniowski Łódzkiej Szkoły Muzycznej odbędzie się w sali Państwowej Filharmonii w niedzielę, 1 czerwca, o godz. 12.

Bajki... bajki!

Dziś, 31 bm., o godz. 18, w Klubie MPiK (Piotrkowska 86, I piętro) z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka odbędzie się ciekawa impreza dla dzieci, na którą złożyła się Najnowsze bajki Igora Siklarczyka w wykonaniu: Celinny Kubickówny, Jerzego Cwiklińskiego i autora.

Przy fortepianie: Tadeusz Dobrzyński.

Wstęp wolny tylko dla dzieci.

Już tylko dwa tygodnie... a nagrody czekają!

Już tylko 2 tygodnie trwać będzie w Łodzi i województwie Wielki Konkurs Wiosenny zbiórki szmat i makulatury, zorganizowany przez wojewódzką Zbiornicę Przemysłowych Surowców Wtórnych i naszą redakcję. Dla ułatwienia mieszkańcom wzięcia w nim udziału od szeregu dni pracują w terenie ruchome ekipy samochodowe, przyjmujące szmaty i inne odpadki użytkowe i wydające kupony konkursowe, które uprawniają do udziału w losowaniu wielu wartościowych nagród (czy widziałeś już wystawę tych nagród urządzoną w wirtynie przy Piotrkowskiej 55?).

Warto przypomnieć tym wszystkim, którzy może nie orientują się jeszcze w warunkach udziału w konkursie: już za szmaty czy makulaturę wartości 3 zł można otrzymać kupon i szansę wygrania motocykla, aparatu fotograficznego, radiowego czy też innych cennych nagród.

Informujemy też, że dziś, 31 maja br. ekipy samochodowe odwiedzają mieszkańców bloków na Kozinach (na prawo od ulicy Redzińskiej), w poniedziałek, 2 czerwca — ul. Abramowskiego i ulice poprzeczne do niej, 3. V. — Księży Młyn i okolice, 4. V. — Armii Czerwonej (od Kopiczyńskiego do Przemysłowej) 5. V. — Grabowa, Sosnowa, Słowiańska i poprzeczne i 6. V. — Krucza, Nowozarawska i okolice.

Przed Dniem Dziecka

Jak w prawdziwym urzędzie pocztowym



Uwaga, rodzice i... dzieci

Łódzki Dom Kultury urządza 1 czerwca br., o godz. 11, wielką imprezę dla dzieci w związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka. Na bogaty program złoży się: korowody z kotylo-nem, tańce i piosenki przy muzyce, gry i zabawy w salach LDK i ogródka jordanowskim. W czasie zabawy rodzice i opiekunowie wysłuchają ciekawej pogadanki mgr Marii Zagadlewicz pt. „Czy rodzice mają wpływ na zainteresowania dzieci”.

Nie wychodząc z przedszkola można nadać list do mamy czy babuni, można porozmawiać telefonicznie z koleżanką, która np. w drugim pokoju karmi rybki, można również zadzwonić do kuchni i spytać co będzie na obiad.

Z takiej niecodziennej atrakcji korzystają dzieci z przedszkola Wojewódzkiego Zarządu Łączności w Łodzi. Ich rodzice w większości pracownicy poczty zainstalowali swoim pociechom miniaturową centralę telefoniczną wraz z kabiną oraz całkowicie urządzenie pocztowe.

NA ZDJĘCIU: ...listy ze skrzynki trzeba wyjąć, posortować... no i dostarczyć adresatom.

CAF — fot. Kraska

SPOTKANIE PROKURATORA m. ŁODZI z radnymi, których ... nie było

Bakcył korupcji i łapownictwa, nadużyć i spekulacji, który ciągle roznosi się w naszym organizmie gospodarczym, przesądził o konieczności wydania nowej ustawy karnej, mówiącej o zwiększeniu za podobne przestępstwa represji karnych i zabezpieczeniu w interesie państwa — mienia prywatnego, należącego do obywatela. Z chwilą wprowadzenia w życie wspomnianej ustawy, przestępstwo przestało być... „opłacalne”. Najniższy wymiar kary wynosi 5 lat, a ponadto władze sądowe i prokuratorskie mają prawo zabezpieczyć mienie oskarżonego, wzeleńde ukarać go grzywną w wysokości strata, jakie przez niego ponosił skarb państwa.

Z informacji złożonej na czwartkowym spotkaniu prawników z radnymi przez prokuratora wojewódzkiego dla m. Łodzi — Aleksandra Wodnego wynika, iż od wejścia w życie ustawy, tj. od 21 stycznia br., prokuratury łódzkie zabezpieczyły mienie w 17 sprawach. Ta niska w zasadzie liczba spowodowana jest m. in. tym, że organa MO nie wykorzystują jeszcze w pełni przepisów nowej ustawy i tylko w nielicznych wypadkach zabezpieczają mienie w czasie śledztwa. Poza tym postępowanie karne wszczynają się zazwyczaj na skutek różnych anonimów, bardzo rzadko zaś na skutek doniesień dyrekcji zakładów, w których dokonano kradzieży. Toteż większość spraw, jakimi obecnie zajmują się prokuratura i milicja, to przestępstwa, w których straty wahają się w granicach od 3 do 4 tys. zł.

Zrozumiałoby jest fakt, że organa powołane do ścigania przestępstw niewiele działają bez pomocy społeczeństwa, które w tej chwili nie przejawia żadnej aktywności wobec kradzieży i oszustw. Ta bierność i obojętność nie pozwala na prowadzenie równoległej walki ze źródłami przestępstw i ich skutkami. A tylko taka walka może dać pozytywne wyniki.

Ostatnie spotkanie z radnymi poświęcone było również omówieniu działalności zespołu do walki ze spekulacją i nadużyciami gospodarczymi przy Łódzkiej Radzie Narodowej. Referat na ten temat wygłosił wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi — Edward Wróblewski, który pełni funkcję przewodniczącego zespołu. Trzeba stwierdzić, że zespół ten, z którym współdziałała wszystkie organa upoważnione do ścigania przestępstw, ma poważne osiągnięcia. Wystarczy powiedzieć, iż w ubiegłym roku funkcjonariusze MO ujawnili w Łodzi ponad 3,5 tys. nadużyć o charakterze gospodarczym i przeprowadzili przy pomocy PIH kilkadziesiąt akcji na nielegalnych handlarzy i spekulantów.

Jak już powiedzieliśmy, czwartkowe zebranie z udziałem prokuratora wojewódzkiego oraz pracowników sądów i prokuratora zorganizowane było specjalnie dla radnych miejskiej i dzielnicowych rad narodowych. A tym czasem... na spotkanie nie przyszło zaledwie kilku radnych. Nie jest to pierwszy wypadek bagatelizowania podobnych spotkań. 15 maja radni nie wzięli również udziału w dyskusji na temat perspektywicznych planów rozwoju Łodzi.

Wydaje się, że należałoby z tego wyciągnąć wreszcie jakieś wnioski. Radni muszą się interesować sprawami, które mają dla Łodzi tak duże znaczenie. (st.)

Listy do redakcji Dlaczego?...

W „Dzienniku Łódzkim” z 11 bm. przeczytałem wiadomość o powołaniu Wojewódzkiego Komitetu Akcji Sanitarnej-Przemysłowej, która mówiła ponadto, że dla najbardziej potrzebnych miast przewidziano 50 pokazów nagrody pieniężnej. Szkoda, że czegoś takiego nie powołano w Łodzi, która po upływie miesiąca czystości jest w dalszym ciągu tak brudna jak była. A oto namacalny dowód:

W centrum Łodzi w domu przy ul. Wolborskiej 40, przy Parku Staromiejskim rzuca się w oczy sterta śmieci, nie wyworków stąd od jesieni. W domu tym gdzie mieszka 10 rodzin, nie ma też zlewów i loka torzy przewidywane czystości wlewają w gruz, stwarzając tym samym doskonałą pożywkę dla wylegających much.

Prosimy, spowodujcie, by ktoś wreszcie zainteresował się tą posesją, przynoszącą wstyd naszemu miastu i psującą harmonię Parku Staromiejskiego. Oprócz usunięcia śmieci należałoby też w końcu przekonać właściciela posesji o konieczności uporządkowania placu po rozebraniu tu domu.

Mieszkańcy ul. Wolborskiej 40

Armatki wodne w akcji Alarmy pokazowe Defilada zmotoryzowanych jednostek Festyny i konkursy w ramach DNI OCHRONY PRZECIWPÓŻAROWEJ

Wczoraj odbyła się w Łódzkiej Komendzie Straży Pożarnej konferencja prasowa, na której komendant LSP — mjr Gwizdka poinformował dziennikarzy o przygotowaniach do Dni Ochrony Przeciwpózarowej, które w okresie 8—15 czerwca obchodzone będą na terenie całego kraju, a więc i w Łodzi.

Tydzień Ochrony Przeciwpózarowej ma m. in. na celu szersze zapoznanie mieszkańców naszego miasta z działalnością straży w Łodzi.

W minionym roku ogień zniszczył na terenie naszego miasta 18 budynków mieszkalnych i gospodarczych powodując straty na blisko 2 mln. zł. W bieżącym roku sytuacja jest lepsza. Do maja br. powstało w Łodzi 316 pożarów (w 1957 r. — 802 pożary), a straty stosunkowo są nieduże, gdyż wynoszą jedynie 280 tysięcy zł. Pod tym względem Łódź, mimo że jest największym miastem przemysłowym, gdzie ze względu na specyficzność przemysłu możliwość powstawania ognia w zakładach włókienniczych jest bardzo duża — przoduje w kraju w sensie znikomych strat i niedużej ilości wielkich pożarów.

Koncert niewidomych

Z interesującą imprezą występującą dziś, w sobotę, Polski Związek Niewidomych. Organizuje on w sali Zrzeszenia Budowlanych (przy ul. Piotrkowskiej 232, III piętro), koncert, w którym wezmą udział zespoły muzyczne, które wyróżnione zostały w czasie centralnych eliminacji. W programie muzyka lekka. Początek koncertu o godzinie 18.

Niemalą zasługę w tym ma Łódzka SP, która poprzez odpowiednie prowadzoną „profilaktykę” — w wielu wypadkach fachowo i skutecznie wyzuliła załogi większych zakładów na niebezpieczeństwo pożarów.

A oto ramowy program Tygodnia OP.

W sobotę poprzedzając Tydzień Ochrony Przeciwpózarowej odbędzie się ulica Piotrkowska od Placu Niepodległości do Placu Wolności przejazd w szyku „bojowym” wszystkich jednostek zmotoryzowanych łódzkiej straży. Następnie w ciągu tygodnia przewiduje się pokazy gaszenia ognia i ratownictwa na Starym Rynku, Placu Niepodległości i w Parku 1 Maja w Rudzie Pabianickiej. Pokazy obejmą gaszenie ognia, skoki na kocz z wysokich budynków, ratownictwo przy użyciu ubrań ochronnych, wreszcie gaszenie pożaru pianą gaśniczą. Zademonstrowane będą również armatki wodne w akcji.

W ciągu tygodnia od 8 do 15 czerwca w gmachu IV Oddziału SP (ul. Sienkiewicza 54) zorganizowana będzie wystawa pożarnicza mająca na celu obrazowe przedstawienie społeczeństwu najstarszego i najmłodszego sprzętu pożarniczego. Obok tej wystawy uruchomiona zostanie w pobliskim ogródku kawiarnia oraz na dziedzińcu — letnie kino. Społeczność Łódź

WAZNE TELEFONY

Pogot. Miłecyjn 233-33
 Pogot. Ratunkowe 234-44
 Straż Pożarna 68
 Kom. Miejska MO 232-22
 Miejski Ostr. Infor. 335-15
 Pryw. Pomoc Lek. 333-33
 553-55
 Pryw. Pogot. Dziec. 300-00

TEATRY

NOWY (Więckowskiego 15) g. 15 „Żywiot 30zefa“
JARACZA (Jaracza nr 47) E. 19 „Wesele“
POWSZECHNY (Obr. Sta Ingrada nr 21) g. 19.30 „Wiele halas o nic“
MŁODEGO WIDZA (Monski nr 4a) g. 19.30 „Sprytna wdówka“
TEATR 7.15 (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Szliska wody“
OPERA (Piotrkowska 243) g. 15.30 „Chciałabym dusza do rajmu“ g. 19.15 „Dziwaczę z Holandii“
ARLEKIN (Wolczańska nr 5) nieczynny
PINOKIO (Koncernika 15) g. 17 „Tajemnica czarnego jeziora“ (wideo wisko zamknięte)
ZYDOWSKI (Więckowskiego 50) g. 19.30 „Opera Żyda“

KONCERY

FILHARMONIA (Narutowicza nr 20) g. 19.30
 Koncert muzyki rozrywkowej — Orkiestra Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia. Dyrygent: Henryk Debiń, soliści: Franciszka Klejańska — fortepian, Barbara Muszyńska — piosenki, Andrzej Rokicki — trąbka, zapowiadają — Henryk Abbe

WYSTAWY

WYSTAWA FOTOGRAFII (A. Struga 2) czynna g. 15.30-21
KLUB MP i K (Piotrkowska 86, parter) Wystawa wycinanek chińskich (oryginałach) z różnych prowincji Chińskiej Republiki Ludowej — czynna g. 12-20
KLUB MP i K (Piotrkowska 86, parter) Wystawa wycinanek chińskich (oryginałach) z różnych prowincji Chińskiej Republiki Ludowej — czynna g. 12-20

CO GDZIE? KIEDY?

ska 85 — I piętro Wy-
 stawa prac Jana Marci-
 na Szancera — czynna
 g. 10-20

MUZEUM SZTUKI

MUZEUM SZTUKI (Wię-
 ckowskiego 56) czynne
 g. 9-15
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) czynne g. 10-16

KINA

(W nawiasie podajemy kategorie kin)
ADRIA (I — Piotrkowska 150) „Traviata“ — dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20
BALTYK (premierowe — Narutowicza 20) „Folles Bergeres“ dozw. od lat 18 g. 15.30, 17.45, 20
DWORCOWE (II — Dworzec Kaliski) „Dzieci“ „40-lecie Wielkiego Października w Moskwie“ „Przygody Sind bada Zieglera“ g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
GDYNIA (II — Tuwima 2) „Smiech zabroniony“ — dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 20. Program dla najmłodszych „Swawolne kaczkorki“, „Wesele w koralewym morzu“, „Nowe szaty króla“, „Flips psotnik“ g. 16, 17
MŁODA GWARDIA (II — Zielona 2) „Szalona Barbara“ dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
MUZA (II — Pabianicka 173) „Błękitny konty-
 nent“ dozw. od lat 7 g. 16, 18, 20
PIONIER (II — Franciszkańska 31) „Smiech w ra-
 ju“ dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20
POLONIA (premierowe — Piotrkowska 67) „Wi-
 dmo“ dozw. od lat 18 g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30
POKÓJ (II — Kazimierza nr 6) „Piaszcz“ dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20

GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI

(II — Tu-
 wima 24) „Złoty kask“
 g. 20 dozw. od lat 18

MAJA

(II — Kilińskiego 178) „Indlański wo-
 jownik“ dozw. od lat 12
 g. 15.30, 17.30, 19.30

ROMA

(II — Rzgowska nr 84) „Ewa chce spać“
 dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20

SOJUSZ

(II — Nowe Zio-
 no) „O Cangaceiro“ —
 dozw. od lat 18 g. 17, 19.15

STUDIO

(III — Bystrzy-
 cka 7-9) „Gervaise“ —
 dozw. od lat 18 g. 18, 20

STYLOWY

(I — Kilińskiego 123) „Ostatni będa
 pierwszy“ dozw. od
 lat 18 g. 16, 18, 20

SWIT

(II — Bałucki Ry-
 nek) „Sprawa Mauri-
 sa“ dozw. od lat 18 g.
 15.45, 18, 20.15

TATRY

(II — Sienkiewi-
 cza 40) „Futro kurko-
 we“ dozw. od lat 16 g.
 16, 18, 20

TATRY-LETNIE

(premierowe — Sienkiewicza 40)
 „Szatan zadrzości“ —
 dozw. od lat 18 g. 21.15
 — kino czynne tylko w
 dni pogodne

WISLA

(premierowe — Tu-
 wima 1) „Leża żura-
 wie“ dozw. od lat 16
 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WŁOŃNIARZ

(I — Próch-
 nika 16) „Dobry wo-
 jek“ dozw. od lat 16
 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOSC

(I — Przyby-
 szewskiego 16) „Ślad
 wiedz w noc“ dozw.
 od lat 16 g. (10 seans
 zamknięty) 13, 14, 16, 18, 20

ZACHETA

(II — Zgier-
 ska 26) „Moulin Rouge“
 dozw. od lat 16 g. 9.30,
 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45

LACZNOŚĆ

(III — 70-
 zów) — nieczynne

POPULARNE

(II — Ogro-
 dowa nr 38) „98/15“ —
 dozw. od lat 18 g. 16,
 18, 20

PRZEWIŃNI

(I — Ze-
 romskiego 76) „Kto za-
 bił“ g. 15.30, 17.45, 20
 dozw. od lat 17

GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (II — Tuwima 24) „Złoty kask“ g. 20 dozw. od lat 18

PALMIARNIA (Park Zródliska) czynna g. 10-18

Dyżury aptek

Obt. Stalingradu 15, Pa-
 bianicka 218, Jaracza 32,
 Armii Czerwonej 9, Ko-
 nernika 20, Piotrkowska
 37, Plac Kościelny 8
 AS. Al. Kościuszki 48
 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Szpital Ki-
 liczny im. Curie-Skłodow-
 wskiej 15 — Chojny i Ru-
 da, Szpital im. dr H
 Wolf, ul. Łagiewnicka
 44-39 — Widzew, Staro-
 miejska, Śródmieście,
 Szpital im. dr H. Jorda-
 na, ul. Przyrodnicza 7-9
 — Bałuty, Szpital im. Ma-
 durowicza, ul. Krzemie-
 piecka 5 — Poleście

Chirurgia: Szpital im.
 dr Sterlinga, ul. Sterlin-
 ga 1-3
 Internia: Szpital im.
 N. Barlickiego, ul. Kop-
 czeńskiego 22, I Klin.

Laryngologia: Szpital
 im. N. Barlickiego, ul.
 Kopełńskiego 22
 Okulistyka: Szpital im.
 N. Barlickiego, ul. Kop-
 czeńskiego 22

DYŻURY PORADNI

Pomocy lekarskiej dla
 dorosłych udzielają od
 godz. 19 do 22 poradnie:
 Piotrkowska 102 — dla
 dzielnic Śródmieście i
 Widzew, Piotrkowska 67
 — dla dzielnic Poleście,
 Łagiewnicka 36 — dla
 dzielnic Bałuty, Piotrk-
 owska 289 — dla dziel-
 nicy Ruda, Lecznicza 6 —
 dla dzielnic Chojny, Zull
 Pacanowskiej 13 — dla
 dzielnic Staromiejskiej.

KAJAKI
JEDNOOSOBOWE i DWUOSOBOWE
 zbudowane ze sklejki wodoodpornej
 po cenach znizonych od zł 400 do zł 800
sprzeda
Spółdzielnia Pracy „OGNIWO“
 Łódź, ul. Piotrkowska nr 41
 tel. 232-92, 358-89 i 353-96

PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
 w Łodzi, ul. Więckowskiego 20

OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY
 na wykonanie naprawy średniej elektropom-
 py głębinowej typu „Uta“ Garwerswerke
 Wien z silnikiem elektrycznym mocy 55 KM.
 Słepo kosztorys i szczegóły warunki robót
 do otrzymania w zarządzie trakcji DOKP
 Łódź, ul. Więckowskiego 20, pokój nr 225 w
 godz. od 10 do 13. Oferty w zaklejonych i za-
 lakowanych kopertach należy składać do
 skrzynki ofert umieszczonej w hollu DOKP
 Łódź, ul. Więckowskiego 20, lub nadsyłać
 pocztą.

W przetargu mogą brać udział przedsię-
 biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert przez komisję przetargową
 nastąpi w dniu 10 czerwca 1958 r. w gabi-
 necie naczelnika zarządu trakcji w gmachu
 DOKP pokój nr 216.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego
 wyboru oferenta, jak również prawo uzna-
 nia, że przetarg nie dał wyników.

DYREKCJA OKRĘGOWA K.P.
w ŁODZI.

PRZETARG

Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn
 Przemysłu Terenowego
 w Łodzi, ul. Wigury 4-6

OGŁASZAJĄ PRZETARG
 na niżej wyszczególnione części do paraselek:

- 30.000 szt. suwaków
- 30.000 „ koronek
- 200.000 „ koleców
- 15.000 „ ryngli

z tworzyw sztucznych.

Szczegółowe warunki wykonania zamówie-
 nia są do uzgodnienia codziennie w godz. od
 7 do 10 w dyrekcji przedsiębiorstwa Łódź, ul.
 Wigury 4-6.

Oferty w zamkniętych kopertach składaj
 należy bezpośrednio w biurze dyrekcji
 E.Z.B.M.P.T. najpóźniej do dnia 14 czerwca
 1958 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsię-
 biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, jak
 również inne osoby, nie będące jednostkami
 gospodarki uspołecznionej. Komisje otwar-
 cie kopert nastąpi w dniu 16 czerwca br. o
 godz. 12. Zastrzegamy sobie prawo wyboru
 oferenta względnie unieważnienia przetargu
 bez podania powodów.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAŻ

MASZYNE złurkarki do
 bielizny kupię. Awira, Po
 znań Strusia 11 10985 G

FUTRO fokowe, maszynę
 do szycia szafkowa za-
 graniczna, pojedyncze me-
 bie okazjnie sprzedam.
 Tel. 300-54 11023 G

SATURATOR do wyrobu
 wód gazowych (komplet)
 sprzedam. Ogładać Stawo
 wa 18 Radogoszcz.
 Tel. 300-54 11023 G

TELEWIZOR „Belweder“
 sprzedam. Tel. 265-24 w
 godz. 15-18 11410 G

MOTOCYKL „M-72“ z ko-
 szem sprzedam. Włado-
 wiec Wólczńska 61 (sto-
 larnia). 9960 G

MOTOCYKL fabrycznie
 nowy „WFM“ sprzedam
 względnie zamienię na
 „SHL“ lub równorzędny
 za zwrotem różnicy war-
 tości. Władoś ul. Kruc-
 zaka 24 m. 23 10379 G

MASZYNY mierzakarki
 sprzedam szewska latkowa
 „Singer“ sprzedam. No-
 wotki 6 m. 14 lewa oficy-
 na i wejście parter. 10223 G

MOTOCYKLE „Junak“ i
 „Victoria“ 350 cm sześci-
 gornozaworowe na tele-
 skopach, „DKW“ 350 cm
 sześci- „NSU“ 350 cm
 sześci- górny oraz telewi-
 zor „Rubens“ sprzedam.
 Zgierz, Obr. Stalingra-
 du 13 10223 G

SAMOCZOD „DKW“ F 8
 sprzedam. Ogładać Al. Ko-
 ściuszki 6 garaż godz.
 9-18 10145 G

**ŁACZARKE (kettelmasy-
 ny)** 16 i 20 i maszynę po-
 czosnicza „Corona“ wy-
 soka sprzedam. Tel. 550-35

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Łęczyckie Przedsiębiorstwo Przemysłu
 Terenowego w Piekarach koło Piątku powiat
 Łęczyca

ogłasza na dzień 14 czerwca 1958 roku w go-
 dzinach od 9 do 15 w siedzibie przedsiębior-
 stwa

KUPNO

DRABINY wieńskie ku-
 pię. Tel. 362-67 godz 14-
 17 10283 G

MOTOCYKL „WFM“ no-
 wy lub mało używany
 kupię. Tel. 256-62.

Dnia 29 maja 1958 r. zmarł w War-
 szawie
prof. Adam CZARTKOWSKI
 członek Zarządu Głównego oraz czło-
 nek Zarządu Wojewódzkiego Towarzy-
 stwa Wiedzy Powszechnej w Łodzi,
 wieloletni działacz społeczny, przewo-
 dniczący Wojewódzkiej Sekcji Biologi-
 cznej przy Zarządzie Wojewódzkim
 TWP, znany i ceniony wykładawca i
 popularyzator nauk przyrodniczych.
 W Zmarłym Towarzystwo Wiedzy Po-
 wszechnej traci ołarnego i zasłużonego
 działacza.
 Cześć Jego pamięci!

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią po-
 sługę
S. ↑ P.
Teodozji PAWŁOWSKIEJ
 a w szczególności Wielbnemu Ducho-
 wieństwu kościoła św. Krzyża, przyja-
 ciółom, pracownikom Zakładów Przy-
 borów Tkackich, Wyrobów Metalowych,
 pracownikom zakładów „Azbest“ oraz
 wszystkim znajomym Zmarłej, gorące
 podziękowania składają
MAŻ i RODZINA.

PO DŁUGICH I CIĘŻKICH CIERPIONIACH

oddala ducha Bogu 28 maja 1958 roku
 o godz. 19.50, przeżywszy lat 67
ś. ↑ p. Franciszka TRZCINKA
 nasza najdroższa matka i siostra. Wy-
 prowadzenie zwłok nastąpi dn. 31 maja
 1958 r. o godz. 17 w kaplicy ementarnej
 na Zarzewie. Msza żałobna za spokój
 Jej duszy odbędzie się w kościele para-
 fialnym Przemienienia Pańskiego w dn.
 31 maja 1958 r. o godz. 7.30 rano, o czym
 zawiadamiają pogrzebi w nieutulonym
 żalu
CÓRKA, SYN, BRAT i RODZINA.

NAUKA

ZEGAREK złoty nowy
 męski „Doxa“ sprzedam
 pilnie. Wiadość Naru-
 towicza 126 Nowak. godz.
 17-19 tel. 238-38 10222 G

SAMOCZOD popularny
 „Skoda“ stan dobry pil-
 nie sprzedam. Leopold
 Wilgocki Szadek, powiat
 Sieradz (restauracja)

MASZYNE do wyrobu lo-
 dów i konserwator sprze-
 dam okazjnie. Wasiak,
 Zgierz, 22 Lipca 31.

PRACOWNIA poleca bu-
 cki do pierwszej komunii
 świętej dla chłopców i
 dziewcząt Rzgowska 35a
 tel. 348-22 10316 G

**MOTOCYKL „AWO-
 Sport“** sprzedam. Wojs-
 ka Polskiego 48-31.

PIANINO krzyżowe w
 bardzo dobrym stanie
 sprzedam. Próchnika 9
 m. 27 (poprzeczna oficy-
 na). 10738 G

LEKARSKIE

Dr Jadwiga ANFORO-
 WICZ skórne, weneryczne,
 kobiece, 15.30-19, ul.
 Próchnika 8

Dr KUDREWICZ specja-
 lista weneryczne, skórne,
 moczołtoiwie 8-10, 13-17
 ul'ca 22 Lipca 4

DZWOŃ pięć razy pięć
 555-55. Odpowiedni specja-
 lista o każdej porze u-
 dzieli pomocy choremu.
 Do dzieł lekarz wyjeź-
 dza natchmiast

**ZDJEŃCIA RENTGENO-
 WSKIE** zębów wykonuje
 specjalnie rentgen denty-
 styczny, Piotrkowska 121

Dr MARKIEWICZ specja-
 lista chorób skórnych,
 wenerycznych, moczo-
 łtoiwych, Piotrkowska
 109-6 0089 G

WIEC TROJEK — tel.
 333-33 wizyty domowe le-
 karzy dziecięcych i in-
 nych specjalności całą
 dobę

CHOREMU DZIECKU o
 każdej porze udzieli
 pomocy Prywatne Pogoto-
 wie Dzieciece. Tel. 500-00

Dr BORECKI lekarz chorób
 kobiecych — powró-
 cił. Traugutta 9 tel. 217-41

LOKALE

DWA pokoje, kuchnia,
 przedpokój, gaz, i piętro
 w Radomiu — centrum
 zamienie na podobne w
 Łodzi. Wiadość Łódź,
 tel. 213-45 9960 G

POKÓJ z kuchnią zamie-
 nie na dwa lub trzy poko-
 je z kuchnią z wygodami.
 Wiadość tel. 275-54 godz.
 8-13. 10226 G

POKOJE z kuchnią, pa-
 zienką w Jeleniej Górze za
 mienie na wygodny poko-
 j z kuchnią w Łodzi.
 Wiadość Próchnika
 20-12 10201 G

PRACA

POTRZEBNA starsza gos-
 posia na przychodne.
 Wschodnia 51 m. 4.

AKWIZYTORÓW posia-
 dających kontakty hand-
 lowe w terenie (poza
 Warszawą) — poszukuje-
 my. Zgłoszenia prosimy
 kierować pod adresem:
 Spółdzielnia „Inwalidów
 „Akwarium“, Warszawa
 ul. Nowowiejska 5. Wa-
 runki do uzgodnienia.

PRZETARG

Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych
ŁÓDŹ—MIASTO
 ul. Ciesielska 27

OGŁASZA PRZETARG
 na wykonanie następujących robót:

- Wykonanie ogrodzeń typowych szkół, zło-
 ków i przedszkoli na terenie Łodzi.
- Wykonanie i montaż typowych wyciągów
 ręcznych do żużla w kotłowniach.

Oferty w zaklejonych kopertach z napi-
 sem „Przetarg — ogrodzenie“ lub „Przetarg—
 wyciągi“ należy składać w sekretariacie DBOR
 ul. Ciesielska 27, pokój 25 do dnia 16 czer-
 wca 1958 roku godz. 10 i tegoż samego dnia na-
 stąpi otwarcie kopert.

Do oferty należy dołączyć pokwitowanie
 na wpłacone do kasy DBOR wadium w wy-
 sokości 800 zł przy ofercie na wykonanie o-
 grodzenia i 400 zł na wykonanie wyciągu. Nie
 wycenione kosztorysy można otrzymać w
 DBOR pokój 23. Do przetargu mogą przysta-
 pić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze
 i nieuspołecznione.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru
 oferenta, jak również odstąpienia od przetar-
 gu bez podania przyczyn. 3730-K

PRZETARG

Dyrekcja Szpitala im. dr Wł. Biegańskiego
 w Łodzi, Książkiewicza 1-5

OGŁASZA PRZETARG
 na remont kotła C. O. o powierzchni ogrze-
 wanej 100 m. Remontowi podlega:

- Rozdeklarowanie i zadeklarowanie dwóch wia-
 zów.
- Czyszczenie z kamienia, popiołu i sadzy
 przewodów kominowych, dymnych i czopu-
 cha.
- Remont i naprawa armatury przedniej.
- Nikielowanie płumienny.
- Przełożenie ruszki.

W przetargu mogą brać udział przedsię-
 biorstwa państwowe, spółdzielnie oraz osoby
 prywatne, oferty wraz z kosztorysami nale-
 ży składać w dziale gospodarczym do dnia 3
 czerwca br. w godzinach od 8 do 15.

PRZETARG

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórstwa
 Odpadków Zwierzęcych i Roślinnych
 w Łodzi, ul. Drebnowska 84

CZŁASZA PRZETARG
 na wykonanie robót posadzki ksyłolitowej,
 malarskich, klejowo-olejnych oraz dekarskich,
 przełożenie dachówki.

W przetargu mogą wziąć udział przedsię-
 biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywat-
 ne. Oferty należy składać do dnia 6 czer-
 wca 1958 roku u kierownika adm. gosp. przedsię-
 biorstwa. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8
 czerwca 1958 roku o godz. 11. Zastrzega się
 wybór oferenta względnie unieważnienie
 przetargu bez podania powodów.

PRZETARG

W drodze licytacji na sprzedaż 1500 sztuk uży-
 wanych beczek śledziowych o pojemności 100
 litrów, sprzedaż dokona się w partiach nie
 mniejszych od 50 sztuk przy cenie wywoław-
 czej 42.50 zł za sztukę. W przetargu mogą
 wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe,
 spółdzielcze i prywatne oraz osoby fizyczne,
 po uprzednim uiszczeniu w kasie przedsię-
 biorstwa wadium w wysokości 200 zł. Przed-
 siębiorstwo zastrzega sobie prawo odstąpienia
 od przetargu bez podania przyczyn.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SAMODZIELNYCH księgowych zatrudni od-
 zaraz P.W.R.N. — Wojewódzki Zarząd Go-
 spodarki Komunalnej i Mieszkaniovej w Ło-
 dzi, ul. Zachodnia 47. Zgłoszenia przyjmuje
 dział zatrudnienia IV p. pokój 139 w godzi-
 nach od 8 do 15. 11264-G

2 MASZYNISTÓW chłodziarek, palacza oraz
 robotników do działu gospodarczego zutr-
 dnia Łódzkie Zakłady Piwowarsko-Słodowni-
 cze w Łodzi, ul. Orla 25. 3699-K

50 ŚLUSARZY zatrudnią Łódzkie Zakłady
 Sprężu Pożarowego w Łodzi, Wólczńska 241.
 Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr od godz. 7
 do 15. 3697-K

80 ROBOTNIKÓW nie wykwalifikowanych
 do robót torowych (w delegacji) na terenie
 DOKP Wrocław zatrudni natchmiast P.K.P.
 Oddział Zmechanizowanych Robót Drogo-
 wych we Wrocławiu, Plac Kirowa 20e Dwor-
 ziec Świebodzki. Zarobek miesięczny dla po-
 czątkujących 840 zł plus diety 518 zł oraz
 świadczenia kolejowe na ogólnych zasadach,
 zakwaterowanie w wagonach mieszkalnych,
 stołówka na miejscu. Wymagana jest pierw-
 sza kategoria wzroku i słuchu oraz ukończe-
 nie 18 lat życia i skierowanie z Urzędu Za-
 trudnienia 3673-K

DOZORCÓW nocnych i robotników transpor-
 towych przyjmujemy do naszych zakładów w
 Rudzie P

